



PRZEDSZKOLNE WIĘŚCI

Przedszkole nr 50 w Warszawie

Ulica Hirszfelda 11

Redakcja: Aldona Galińska, Małgorzata Cyran, Anna Kwiatkowska



Nr 49

LISTOPAD 2021

Szanowni Państwo,

Zapraszamy do lektury kolejnego numeru naszej przedszkolnej gazetki. Oddajemy ją Państwu do przeczytania na przełomie listopada i grudnia. Dlatego też pozwalamy sobie zacząć od życzeń świątecznych, bowiem okazji do osobistego spotkania w tym roku raczej nie będzie... Podobnie jak w zeszłym roku koronawirus pokrzyżował nasze plany. Mieliśmy nadzieję na wspólne, grupowe, przedświąteczne spotkania, Państwo zapewne niecierpliwie czekaliście na występy Waszych dzieci, a tymczasem...

Mamy jednak dobra wiadomość: mali aktorzy pokażą się Wam w przedstawieniach zimowych, tylko, że wersji filmowo – musicalowej 😊 Każda grupa już szykuje się do nagrań tego, co mieliście Państwo zobaczyć na żywo, a nawet dzieci wraz z nauczycielkami przygotowują więcej atrakcji dla widzów.

Przypominamy też, że w grudniu – od dnia 13 grudnia – uruchamiamy kiermasz świąteczny, na którym będzie można (za symboliczne kwoty) kupić rękodzieła waszych dzieci - ozdoby, stroiki, kartki świąteczne itp. Nie zabraknie też arcydzieł z naszej pracowni ceramicznej. Wszystkie pieniądze przeznaczone zostaną na zakupy materiałów do naszej pracowni ceramicznej lub na potrzeby grup.



*Święta Bożego Narodzenia
to czas pełen magii, czarów,
radości, piękna i wszechobecnego spokoju.
To także czas spełniania marzeń
i okazywania sobie wzajemnie troski i miłości.
Czas zadumy nad tym, co było, minęło
i nad tym, co będzie.
Dlatego, szczególnie w te dni,
przy roziskrzonej choince,
w ciepłym blasku świec,
dzielimy się bielusińskim opłatkiem
składając sobie płynące z głębi naszych serc życzenia.
Zdrowych i Rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym 2022 Roku*

Życzą: Dyrekcja oraz Pracownicy Przedszkola nr 50 w Warszawie



HISTORIA O ANIOŁKU I BOŻONARODZENIOWEJ GWIAZDCE

Mały aniołek spacerował wśród gwiazdek w swym ubranku białym zawsze wesoły, bawił się z wszystkimi, anioły w niebie bardzo go lubiły. Kilka dni przed świętami mały aniołek dowiedział się od swoich przyjaciół, że bożonarodzeniowa gwiazdka obraziła się na ludzi. Słyszała, że

ciągle narzekają, są dla siebie niemili, kłócą się.- Ukryję się, pomyślała.

Gdy o tym usłyszał aniołek, bardzo się zmartwił. Muszę odnaleźć gwiazdkę, dzieci czekają cały rok na te najpiękniejsze święta. Podrapał się w głowę i zaczął rozmyślać, kogo by można poprosić o pomoc. Przyszedł mu do głowy wspaniały pomysł. Jest przecież taka wspaniała postać, za którą przepadają dzieci i jest symbolem świąt. Przecież to święty Mikołaj. Zaraz pofrunę do niego i poproszę o pomoc. Aniołek przywitał się ze starszym panem z siwą brodą.

- Święty Mikołaju, czy nie wiesz, gdzie się ukryła bożonarodzeniowa gwiazdka, spytał?

- A kiedy zniknęła, zapytał Mikołaj? Nic o tym nie wiedziałem. Przez cały rok przygotowuję dla dzieci prezenty. Jeżeli nie będzie Bożego Narodzenia, moja praca pójdzie na marne.

Przecież to są święta miłości i radości. A najszczęśliwszymi istotami o czystym

sercu są dzieci. Musisz aniołku polecieć do jakiegoś przedszkola i poprosić dzieci o pomoc.

Nie zastanawiając się długo, bo czasu było coraz mniej, znalazł małe przedszkole. - Kochane dzieci, proszę Was o pomoc w odnalezieniu świątecznej gwiazdki. Ukryła się.

- Kto zaświeci na niebie w wigilię i oznajmi, że możemy zasiać gości do stołu?

Bez niej w ogóle nie będzie Bożego Narodzenia. Proszę, zaśpiewajcie pastorałkę o małej gwiazdce, może wysłucha dzieci i powróci do nieba. Dzieci z całego przedszkola zebrały się w jednej sali i zaczęły pięknym głosem śpiewać.

Aniołek cały czas spoglądał w górę. Wreszcie zauważył na niebie maleńkie światełko. Z uśmiechem podziękował przedszkolakom za pomoc i odfrunął.

I tak Boże Narodzenie zostało uratowane.



Ta historia o aniołku nie kończy się wcale, ciągle chodzi on po chmurach, ludziom radość daje. I co roku przypomina, gdy choinka świeci, pamiętajcie o miłości dorośli i dzieci.



A tymczasem przed nami najkrótsze dni w roku, to czas spędzany w dużej mierze w domach, na wspólnych zabawach i grach. Dlatego też pozwalamy sobie podpowiedzieć czym wypełniać jesienne (jeszcze) południa i wieczory.

Ciekawe pomysły na gry i zabawy rodzinne w domu.

W co się bawić? Co robić, kiedy za oknem ciemno, zimno i mokro? Zostać tam, gdzie jasno, ciepło i najmilej! Przygotować ulubione ciepłe napoje i słodkie przekąski, a potem... urządzić jesienny plebiscyt na najlepsze gry rodzinne w domu.

7 sprawdzonych zabaw na niepogodę



Rodzinny teatr

Rodzinny teatrzyk to przykład zabawy w domu, do której wystarczą już dwie lub trzy osoby. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, by do przygotowania domowego spektaklu zaprosić też przyjaciół, w tym kochane pluszaki i lalki.

Wybór repertuaru, rozdzielenie ról, przygotowanie scenografii, próby... Szybko może się okazać, że czas, który pozostał do uroczystej premiery, pędzi jak szalony. A przecież trzeba jeszcze przygotować plakaty i zaproszenia!

To może się przydać: Baśniowy teatrzyk kukiełkowy. Drewniana Łyżka

To może być hit, któremu publiczność nie pozwoli zejść z afisza! Prosty i jednocześnie inspirujący zestaw, który pozwala na stworzenie sceny, kulis oraz kukiełek z dołączonych do zestawu drewnianych łyżek.



Wymyślanie historii

Któż nie lubi opowieści? Czasem aż trudno zdecydować, co jest przyjemniejsze: opowiadanie czy słuchanie ciekawych historii, takich, od których dostaje się gęziej skórki lub przez które pęka ze śmiechu. Uwaga, opowiadanie wymyślonych historii może sprawić, że nawet ulubiony serial telewizyjny okaże się nagle śmiertelnie nudny! To gra odpowiednia nawet dla 2 osób, ale jeśli w domu jest Was więcej, nic nie szkodzi, aby do rozgrywki dołączyło więcej uczestników.

To może się przydać: Rabel, Story Cube

Dziewięć kostek, a na każdej sześć rysunków – motywów, na których oparta powinna być opowieść gracza. Niewykluczone, że gra od pierwszego dnia stanie się ulubionym rodzinnym treningiem dla wyobraźni!



Domowy TV Show

Szukacie zabawy dla 3 osób w domu? A może jest Was jeszcze więcej? Co powiecie na to, by zamiast oglądać telewizyjne teleturnieje, zorganizować własny? To ciekawa propozycja, zwłaszcza gdy lubicie wyzwania i zdrową rywalizację. Oczywiście z nagrodami, którymi mogą być drobne upominki, specjalne dyplomy lub tytuł mistrza (który może zażyczyć sobie ulubione ciasto w najbliższą niedzielę lub tygodniowe zwolnienie np. z obowiązku wyrzucania śmieci). Jeśli jest Was za mało na „1 z 10” i nie macie pomysłu na wykonanie koła fortuny, być może najlepszym rozwiązaniem będą rodzinni „Milionerzy”?

To może się przydać: TM Toys, Milionerzy: wyzwanie dorośli kontra dzieci

Gotowi na domową wersję popularnego show? Międzypokoleniowym rozgrywkom mogą towarzyszyć emocje, które będziecie wspominać latami! Różne poziomy trudności pytań pozwalają również na grę dzieci kontra dzieci.



Pokaz mody zakończony sesją zdjęciową

Może to być kolekcja jesienno-zimowa lub wiosenno-letnia albo totalnie ponadsezonowa! Ubrania, fryzury, makijaż, choreografia... Wbrew pozorom takie przedsięwzięcie wymaga sporo zaangażowania i wyobraźni. Oczywiście na pokaz trzeba zaprosić ważne osobistości i fotoreporterów, którzy uwiecznią każdą z unikatowych stylizacji!

To może się przydać: Meri Meri, przebranie, Superbohaterka
A gdyby tak najbliższy pokaz otwierała supermodelka ubrana w kreację superbohaterki? Peleryna z aplikacjami, rękawiczki, tajemnicza maska... Wszystko zapakowane w bawełniany plecak-worek. Takie przebranie może się przydać zawsze wtedy, gdy sytuacja wymaga wyjątkowej stylizacji.

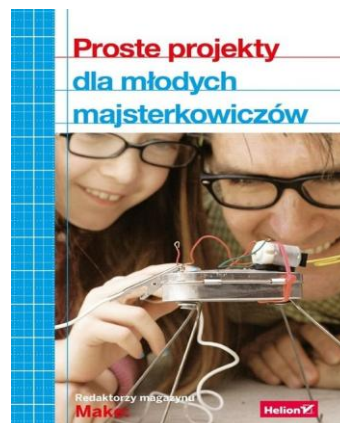


Wspólne majsterkowanie

Mały remont krzeselka, zbudowanie karmnika czy skonstruowanie łuku z rurek PCV... W sieci znajdziemy moc pomysłów na wspólne majsterkowanie. Kto wie, może wbijanie gwoździ lub wkręcanie śrubek okaże się pasją, z którą przegrają wszystkie urządzenia elektroniczne razem wzięte?

To może się przydać: Proste projekty dla młodych majsterkowiczów
Jak zrobić cukierkowy alarm, pełzające monety, manekina z taśmy klejącej? Jeśli brak pomysłów nie pozwala na

rozpoczęcie jesiennych przygód z majsterkowaniem – warto poszukać inspiracji właśnie w tej książce. Uwaga, w środku jest również garść ciekawych informacji z fizyki i elektroniki!



Kuchenne eksperymenty

Kuchnia to miejsce, gdzie często dzieją się prawdziwe cuda, nie tylko kulinarne... Wiele pozornie zwykłych rzeczy, które tam znajdziemy, mogą służyć do eksperymentów podobnych do magicznych sztuczek. Przykład? Przygotowanie cieczy nienewtonowskiej – wystarczą woda, mąka ziemniaczana i miska.

To może się przydać: Trefl, Science4you, Pracownia kuchennych eksperymentów
To propozycja dla tych, którzy chcą poczuć się w kuchni niczym w prawdziwym laboratorium. Zestaw składa się z rozmaitych przyrządów, dzięki którym można przeprowadzić 20 doświadczeń. Na przykład ugotować kwadratowe (!) jajko.



Turniej zręcznościowy

To, że kapryśna pogoda nie pozwala na długie pobyty na boisku czy placu zabaw, wcale nie znaczy, że dzieciaki nie mogą trenować zręczności! Możemy przecież urządzić domowy tor przeszkód, budować domki z kart, ćwiczyć rzucanie do celu, urządzić zawody w skakaniu na jednej nodze lub zorganizować „biegi kelnerów” (z piłeczką pingpongową na tacce).

To może się przydać: Ecoiffier, zestaw gier 3 w 1

Kto narzuci najwięcej obręczy na kołki? Komu najlepiej pójdzie rzucanie i łapanie piłki, a komu układanie piramidy z puszek? Z tym zestawem można urządzić niezły triathlon!



Dlaczego warto grać z dziećmi w gry planszowe?

<https://www.gamesfanatic.pl/2020/11/28/dlaczego-warto-grac-z-dziecmi-w-gry-planszowe/>



Gra planszowa to nie tylko kolejna zabawka, która zajmuje czas naszym pociechom. Jest to zabawka wyjątkowa, bo przynosząca dziecku szczególnie wiele korzyści. W dzisiejszym tekście chcę przedstawić argumenty odpowiadające na tytułowe pytanie: dlaczego warto grać z dziećmi w gry planszowe?

Aby się uczyć, trzeba działać!



Tutti Frutti.

„Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem.” Konfucjusz

Wszyscy na pewno doskonale zdają sobie sprawę, że podstawą uczenia się nowych rzeczy, zwłaszcza przez małe dzieci, jest **działanie**. Dziecko uczy się wtedy, kiedy podejmuje jakąś aktywność. To dzieci mają działać, tworzyć, doświadczać, smakować, eksperymentować. Był taki XX-wieczny psycholog, Jean Piaget, który zrewolucjonizował nasze postrzeganie dziecięcego umysłu. On to twierdził, że dziecko ma działać w swoim otoczeniu, obserwować skutki tych działań i próbować je opisać. Wiedza według niego jest efektem własnych poszukiwań dziecka, wynikiem jego aktywności. Kolejny „ojciec współczesnej pedagogiki”, Lew Wygotski, twierdził, że zadaniem nauczyciela i rodzica jest stawiać dziecku wyzwania, a więc zachęcać go do działania. Dziecko zdobywa wiedzę w sposób doświadczalny. Nauczyciel jest przewodnikiem, który wskazuje drogę, ale

to dziecko poprzez działanie, poszukuje rozwiązania. Przywołując tych naukowców, chcę podkreślić, że pozwalanie dziecku na aktywność jest naprawdę ważne i kluczowe dla jego rozwoju. A teraz, co mają do tego gry planszowe?

Dziecko graczem

Gry planszowe są doskonałą formą aktywizacji dzieci. Kluczem jest to, że dziecko zostaje **graczem**, a więc osobą działającą. Podejmuje ono czynności, korzysta z posiadanej wiedzy i umiejętności, a także je pogłębia i rozwija. Działanie, podejmowanie decyzji, doświadczanie – to klucz do rozwoju! Chcąc nauczyć dzieci, jak ważne jest zdrowe odżywianie, nie będziemy im pokazywać zdjęć warzyw i owoców, ale przyniesiemy je, pozwolimy je dzieciom dotknąć, powąchać, spróbować, a nawet wspólnie przyrządzimy sałatkę owocową. Wiedza jest wtedy przyswajana **wielozmysłowo**, co daje dużo lepsze efekty. Nie zawsze jednak mamy możliwość doświadczania czegoś tak namacalnie. Jest masa tematów, które dla dzieci są dość abstrakcyjne. Opowiadając im np. o dinozaurach, nie jesteśmy w stanie przynieść dziecku żywego okazu. Samo oglądanie zdjęć niekoniecznie będzie na tyle intrygujące, aby wciągnąć kilkulatek. Musimy zapewnić mu jakieś przeżycie. Podobnie jest z umiejętnościami matematycznymi – nie bez powodu dziecko uczy się liczyć najpierw na konkretach, a dopiero na dalszym etapie rozwoju, zaczyna wykonywać działania „w głowie”. Właśnie na takie problemy odpowiedzią mogą być gry planszowe. **Gra przekazuje pewną porcję wiedzy, a ponadto angażuje emocjonalnie, wymaga działania i stanowi dla dziecka wyzwanie.** Dzięki temu dziecko może poszerzać swoje wiadomości wielozmysłowo, doświadczalnie, nawet w pozornie najbardziej „teoretycznych” tematach.

Czym jest edukacja zintegrowana?



Smocza Dolina.

Pamiętacie, kiedy chodziliście jeszcze do szkoły? Każdego dnia mieliście szereg przedmiotów: język polski, matematykę, geografę, biologię, fizykę... Na każdym z nich były zupełnie inne, pozornie niepowiązane ze sobą treści. Jako dorośli ludzie raczej zdajemy sobie sprawę, że wszystkie te dziedziny wzajemnie na siebie wpływają. Stąd też we współczesnej nauce dąży się do większego **integrowania** przedmiotów. Myślę, że jak na razie najbardziej jest to widoczne w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Zwłaszcza w przedszkolu nie mamy raczej takiej sytuacji, że np. rano uczymy się mówić, a popołudniu ćwiczymy matematykę. Dziś będzie o przyrodzie, a jutro zajęcia plastyczne. Nie! W ramach jakiegoś jednego, przewodniego tematu rozwijamy bardzo różne aktywności. Nieraz dla nauczycieli bywa to dość sporym wyzwaniem, jak w ramach krótkich zajęć, zawrzeć kilka rzeczy. I to jest kolejny powód, dla którego uważam, że **gry planszowe są doskonałą pomocą dydaktyczną!** Gra o tematyce przyrodniczej może posługiwać się mechaniką wymagającą myślenia matematycznego, bądź też bajka lub legenda może być tematem gry, w której ćwiczymy pamięć i spostrzegawczość. Gra planszowa to pozornie jedna aktywność, która jednak potrafi stymulować różne obszary rozwoju.

Jakie kompetencje rozwijają gry planszowe?



Smok Wawelski.

Gry planszowe cechuje ogromna różnorodność, zarówno w tematyce, jak i mechanikach. Możemy znaleźć gry, które kształtują przede wszystkim kompetencje językowe, wzbogacają słownictwo i rozwijają mowę, a przy tym stymulują wyobraźnię. Najwięcej gier z pewnością znajdziemy w obszarze kompetencji matematycznych – jedne będą pomagały w nauce liczenia, inne w kształtowaniu wyobraźni geometrycznej. Będą gry czerpiące z literatury bądź też ze świata przyrody. Jest cała masa gier, w których liczy się refleks i spostrzegawczość albo zręczność. Obecnie mamy tak wielki wybór na rynku, że możemy dobrać gry pod kątem obszaru, jaki chcemy rozwijać i udoskonalać u naszych dzieci. Kiedy jeszcze pracowałam w sklepie z planszówkami, bardzo często rodzice dzieci prosili mnie, abym poleciła im jakąś grę, która byłaby **edukacyjna**. Zawsze wtedy odpowiadałam, że każda gra planszowa z definicji jest edukacyjna. Poza tym, że każda ma jakąś swoją specyfikę, to niemal wszystkie bez wyjątku wpływają pozytywnie na rozwój naszych pociech w co najmniej kilku obszarach. Spróbuję wymienić przynajmniej te najważniejsze:

- **Umiejętności społeczne** – gry planszowe pomagają kształtować wiele właściwych postaw i zachowań, niezbędnych w budowaniu relacji międzyludzkich. Gry kooperacyjne uczą **współpracy**, współdziałania w grupie, umiejętności szanowania

decyzji innych i wspólnego dążenia do celu. Z kolei gry oparte na rywalizacji pomagają nauczyć się zdrowego współzawodnictwa, a przede wszystkim **wygrywania bez pychy i przegrywania bez żalu**, w tym także umiejętności radzenia sobie z porażką. Ponadto, korzystając z gier planszowych, wypracowujemy takie postawy, jak **przestrzeganie ustalonych zasad i reguł**, a co za tym idzie, także uczciwość w działaniu – tzw. granie *fair play*.

- **Poznanie siebie** – dzieci, grając w gry planszowe, odkrywają swoje mocne i słabe strony. Stają się bardziej świadome swoich możliwości i ograniczeń. Wdrażają się do samokontroli i samooceny. Ponadto, w trakcie gry towarzyszą im różne emocje i napięcia, związane chociażby z rywalizacją. Przeżywanie stresu w bezpiecznych warunkach pozwala dzieciom oswajać się z nim i kształtuje umiejętność radzenia sobie w sytuacjach stresowych.
- **Spostrzegawczość i koncentracja** – dzieci w trakcie gry muszą być skupione, często na kilku rzeczach jednocześnie. Uczą się cierpliwości, wytrwałości w drodze do celu, pokonywania trudności i opanowania.
- **Myślenie twórcze i logiczne** – dzięki grom dzieci kształtują myślenie logiczne, bardzo potrzebne w wielu dziedzinach życia. Poza tym wiele gier rozwija kreatywność i twórcze myślenie. Poszukiwanie drogi do zwycięstwa kształtuje w dzieciach odwagę, spryt i zaradność.
- **Nauka poprzez zabawę** – gry planszowe pozwalają przyswajać wiadomości z różnych dziedzin edukacji. A co najważniejsze, dzieci nawet nie zauważają, że właśnie uczą się czegoś nowego. W toku zabawy nauka staje się czymś naturalnym.

Gra planszowa to zawsze dobry pomysł!



Katamino.

Mam nadzieję, że udało mi się wyczerpująco odpowiedzieć na tytułowe pytanie: dlaczego warto grać z dziećmi w gry planszowe? Wielu rodziców często zastanawia się nad wyborem prezentu dla własnych dzieci lub kogoś z rodziny. Dzieciaki zwykle mają taką masę zabawek, że aż ciężko znaleźć coś, co ich zainteresuje. Dlatego właśnie podpowiadam: gra planszowa będzie zawsze dobrym pomysłem. Tym bardziej, że jeszcze nie spotkałam dziecka, które nie lubiłoby planszówek. Na co dzień pracuję w przedszkolu i gry goszczą u nas bardzo często! To moje ulubione pomoce dydaktyczne. Na koniec zapraszam Was również na facebookową stronę [Planszówkowa Edukacja](#).



Tutaj znajdziecie sporo pomysłów na wykorzystanie gier w domu i w przedszkolu lub szkole, polecane gry ze szczególnym uwzględnieniem obszarów rozwoju dzieci i gotowe scenariusze zajęć z planszówkami.

Teoria w praktyce czyli propozycje wspólnych zabaw Rodziców z Dziećmi

Zabawy domowe z dziećmi - Żaneta Zawadzka

<https://pmlstargard.edupage.org/text11/>

Zabawy dla dzieci w domu czyli:

Rodzinne podchody:

Wybieramy się na spacer całą rodziną. Zabieramy ze sobą kredę. Mama idzie z dzieckiem/dziećmi wcześniej i rysuje na chodniku ślady, oznacza drzewa. Tata po tych śladach ma za zadanie znaleźć swoich bliskich.

Co do czego:

Ułożyć na stole nożyczki, kartkę, klej, długopis i pobawić się w zadawanie pytań typu: Czym sklejimy kartkę? Czym przetniemy? Czym napiszemy? I tak dalej.

Stare dobre „ciepło- zimno”:

Schowanie kilku przedmiotów i zabawa w „ciepło-zimno”, używanie słów „pod”, „za tobą” – aby pomóc dziecku w zlokalizowaniu schowanych rzeczy (aby było bardziej atrakcyjnie, dziecko może dostawać za każdy odnaleziony przedmiot np. naklejkę). Jest to idealna forma zabawy dla 3 latka.

Wspólnie łatwiej:

zapytać dziecko czy chciałby na jeden wieczór zostać prawdziwym kelnerem – prosić o pomoc używając krótkich poleceń. Np. Proszę podaj mamie łyżkę, proszę połóż tę zabawkę na półce etc. I chwalić, chwalić, chwalić.

Zabawy dla dzieci w domu i Coś z niczego:

Zrobienie „nowego” przedmiotu z pudełka po butach, np. samochodu, domu, pilota do telewizora, skrzyni skarbów itp. Można dodatkowo przygotować się do tej zabawy. To znaczy jak robimy skrzynie to udajemy piratów – założymy opaski na oko, jak samochód to wybierzmy model i z Internetu wydrukujmy nazwę auta i np. rejestrację. Świetny pomysł zabawy dla dzieci w domu!

Łyżka prawdę powie:

Na drewnianej łyżce po jednej i drugiej stronie przykleić zdjęcia ważnych osób (babcia, wujek, brat) i zadawać pytania np.: kto mieszka w domku? Dziecko będzie pokazywać tę stronę łyżki z osobą, jako odpowiedź na zadane pytanie.

Butelka pełna czasowników:

do pustej butelki wrzucić karteczki z różnymi czasownikami (np. skakać, tańczyć). Poprosić dziecko o losowanie po jednym, mama czyta na głos i wspólne wykonujecie daną czynność.

Dziecko jak prawdziwy akrobata:

Schodzenie po schodach z trzymaniem w ręku łyżeczki z kuleczkami z papieru. Dziecku należy wytłumaczyć, że powinno tak zejść, aby żadnej nie zgubić (wersja hard z jajkiem).

Ostre cięcie:

Na stole rozłożyć papier, słomki, trawę, kamienie, mąkę itp. i wspólnie próbować przecinać nożyczkami poszczególne przedmioty.

Zabawy dla dzieci w domu i Pucu-Pucu:

Pomalować dłonie farbka – opowiedzieć, że to są „widoczne” bakterie i poprosić dziecko aby spróbowało je dokładnie zmyć.

Jak w spa:

Kąpanie zabawek. Zabawa polega na umyciu przedmiotów, którymi dziecko lubi się bawić.

Domowa ciastolina:

Olej, mąka, woda i barwnik jadalny, sól (ok 1/3 szklanki) – wszystko mieszamy, rozrabiamy i gotowe (my dodajemy czasem “cream of tartar” czyli kamień winny – do kupienia w każdym sklepie, nie wiem jak z dostępnością w Polsce). Można dodać też cynamon, tymianek – aby ciastolina miała też zapach, albo brokat i powiedzieć, że to „wrózkowa ciastolina” – najlepiej przechowywać w lodówce, czas trwałości ok. 3 dni. Jest to forma kreatywnej zabawy dla dzieci.

Czy królik umie powiedzieć przepraszam?

Opowiadanie historyjki o różnych zachowaniach używając przy tym zabawek, np. królik zabrał sznurówkę koledze i nie chce oddać. Rozmawianie o tym, jak się czuje kolega i co królik może zrobić, aby było lepiej itp.

W poszukiwaniu liter (kryją się wszędzie):

Na spacerze pokazujemy napisy, znaki drogowe itp. można użyczyć dziecku aparatu fotograficznego, albo kupić jednorazowy i poprosić o udokumentowanie tych wszystkich zaginionych liter.

Zabawy dla dzieci w domu czyli ktoś zmniejszył babcię:

Wydrukowanie malutkich zdjęć ważnych osób, naklejenie ich na klocki albo kamienie – bawienie się i rozmawianie o nich.

Mały ogrodnik:

Wspólnie posiać rzeżuchę albo słonecznik, razem podlewać, mierzyć i fotografować, później wydrukować zdjęcia i zrobić książeczkę na pamiątkę.

Hotel dla robaków:

Zbudować na placu zabaw, pod domem, hotel dla robaczek, położyć tam okruszki, nasionka i przyjść następnego dnia i zobaczyć co się wydarzyło (może będą tam mrówki, może pajęczek:)).

Mały architekt:

Kreatywne zabawy dla dzieci obejmują także takie pomysły. Wydrukować kilka obrazków wspólnie z komputera z np. Pałacem Kultury, Wieżą Eiffla itp., rozłożyć makaron spaghetti (surowy), pianki takie do jedzenia albo plastelinę i próbować budować te konstrukcje razem (łącząc kawałki makaronu z piankami). Pianki- jeśli dziecko może je jeść, bo dzieci lubią podjadać w czasie tej zabawy, a jeśli nie uznajecie zabawy jedzeniem, to zamiast makaronu mogą być patyczki do uszu albo zwykłe patyki.

Tęcza na talerzu:

Do talerzyka na zupełną nalać mleka, na to kilka kropel obok siebie barwnika jadalnego w płynie, a na to przyłożyć patyczek do uszu, który został namoczony w płynie do mycia naczyń. Obserwować co się wydarzy, rozmawiać o kolorach.

Piszące samochody:

Przykleić taśmą klejącą flamaster do samochodu i poruszając nim po papierze pisać różne linie, koła itp.

Zabawy dla dzieci w domu czyli Literkowa wyklejanka:

Na kartce papieru napisać kilka liter, te same litery napisać na naklejkach – albo taśmie, zadaniem dziecka jest dopasowanie naklejki z taką samą literką do literki na kartce.

Lodowa skamielina:

Do miski włożyć kilka różnych przedmiotów (najlepsze są małe plastikowe zabawki), zalać wodą i włożyć do zamrażalnika. Następnego dnia rozbijać tłuczkiem do mięsa najlepiej w niedzielę, niech sąsiedzi myślą że to kotlety.

To jest moje imię:

Na kartce papieru napisać imię dziecka, dodatkowo na żabkach do bielizny (drewnianych) napisać po jednej literce (te same, które są w imieniu), zadaniem dziecka jest przyczepianie żabek z właściwą literką na literce napisanej na kartce. Pełni formę doskonałej zabawy dla 4latka w domu.

To która ręka zimna, która ciepła?:

Do dwóch kubeczków nalejcie wody, w jednym niech będzie zimna, a w drugim ciepła. Zadaniem dziecka jest włożenie jednej rączki do jednego kubeczka i analogicznie drugiej do drugiego, ale jednocześnie.

Gimnastyka dla paluszków:

Na stole rozłożyć najlepiej małe pomponiki, ale może być cokolwiek (dozwolone od lat 3, nie za małe aby były bezpieczne), papierowe foremki do babeczek – dla każdego uczestnika zabawy po min. jednej i teraz są schody pałeczki do jedzenia chińszczyzny- mogą być też zwykłe patyczki. Zadaniem jest przenoszenie pomponów do foremek ale nie można używać dłoni, tylko patyczków. Można trzymać je dwoma rączkami albo w jednej (tak jak się ich używa do jedzenia). Na koniec zabawy wspólnie liczymy ile razem udało się zebrać (a nie kto więcej) aby nie wprowadzać rywalizacji – no chyba, że chcecie.

Buzia jako pędzelek:

Ostrzegam – może być dość brudno po zabawie. Zabawa dla dzieci przy stoliku, na kartce papieru wycisnąć po kilka kropel różnych farbek do malowania. Nie potrzebujemy pędzelków, a słomek – zadaniem jest tak mocne dmuchanie w słomkę aby rozwiać farbkę (wychodzą takie mini fajerwerki).

Zabawy dla dzieci w domu: Tor wyścigowy

Jeśli dziecko lubi resoraki to użyjcie ich do tej zabawy. W domu, dla dzieci

przygotujmy kartki papieru (można większą obkleić kawałek blatu, można też przykleić ją na podłodze, balkonie, podwórku). Farbki najlepiej na jakimś plastikowym pudełku i resoraki. Malujemy na kartce resorakami tzn. ich kólkami, które namaczamy w farbcie i przejeżdżamy po kartce. Można się ścigać, rozmawiać o kolorach.

Zabawa na spostrzegawczość:

Do plastikowej butelki wrzucić kilka mini przedmiotów/zabawek i wypełnić ją tak do 5/6 ryżem. Zadaniem dziecka będzie potrząsanie butelką i odszukanie wszystkich przedmiotów. Butelkę należy szczelnie zakręcić.

Poszukiwanie dinozaurów:

To idealny typ zabawy dla 5 latków i starszych dzieci. Wymaga większego przygotowania najlepiej kilka dni wcześniej. Z masy solnej lepimy kości, ślady stóp dinozaurów, szczęk i czekamy aż wyschną. Po kilku dniach w misce/kartonie z piaskiem chowamy te „skamieliny” i wspólnie ich szukamy.

Kostki lodu idealne na lato:

Do formy na kostki powkładać z dzieckiem różne rzeczy znalezione na spacerze np. płatki kwiatów, kawałki trawy, małe liście. Zalać wodą i odstawić do zamrażarki najlepiej na noc. Następnego dnia mamy super zabawę w upalne popołudnie i możemy wspólnie powspominać wczorajszy spacer.

Zamrożone dłonie:

Do gumowych rękawiczek nalać wody (można zmieniać jej kolor dodając barwników spożywczych)- zamrozić. Najlepiej następnego dnia porozcinać rękawiczki i gotowe – mamy zamrożone „ręce” do zabawy w upalne dni.

Lodowe malowanie:

Wodę zmieszać z różnymi farbami, wlać je do formy na lody (takie jak do napojów,

drinków) i na wierzch wcisnąć patyczek – taki drewniany do lodów, zamrozić. Następnego dnia lodowe farbki nadają się do malowania po papierze.

Zabawy dla dzieci w domu i Piasek księżycowy:

8 kubków mąki, jeden kubek oliwki dla dzieci- zmieszać i bawić się własnoręcznie wykonanym piaskiem księżycowym.

Ani woda ani ciastolina:

Bardzo brudzi! Mąkę ziemniaczaną mieszamy z wodą (można dodać barwnik spożywczy) w plastikowym pudełku i próbujemy ulepić kulę.

Zabawki w bańkach:

Do miski wlać wodę i płyn do mycia naczyń. Na talerzyku wlać kilka kropel mikstury i spróbować zrobić jedną większą bańkę, następnie w miksturze zamoczyć zabawkę (w tej misce) i spróbować delikatnie włożyć ją do bańki aby nie pękła – powinno się udać za którymś razem.

Włoska tęcza:

Ostatnia z naszych propozycji z kategorii: zabawy dla dzieci w domu. Jeżeli nie macie nic przeciwko bawieniem się jedzeniem ugotować makaron typu spaghetti, podzielić go na kilka miseczek i do każdej dodać innej farbki lub barwnika spożywczego, przemieszać. Bawić się różno-kolorowym makaronem, który wyslizguje się z rąk. Polecam tę zabawę na świeżym powietrzu – łatwiej posprzątać. Jak widzicie przykładów jest mnóstwo, a zabawy dla dzieci w domu nie muszą być nudne! Bądźmy otwarci na potrzeby dziecka i dzielimy się z nimi ciekawymi pomysłami.

Żaneta Zawadzka

Na koniec zachęamy wszystkich do zabaw sensorycznych. Każdy rodzic wie, jak bardzo są one potrzebne w prawidłowym rozwoju dziecka. Nie chcemy się tutaj powtarzać, bowiem tej tematyce poświęciliśmy całe jedno wydanie naszych „Przedszkolnych Więści”

<https://p50.edu.pl/2019/05/uporzadkowac-chaos-czyli-co-to-sa-problemy-z-integracja-sensoryczna-gazetka-przedszkolne-wiesci-nr-42/>

Jesteśmy jednak pewne, że listopadowo – grudniowe dni sprzyjają przypomnieniu tej tematyki☺



Państwu w niniejszym wydaniu, z uwzględnieniem naszych doświadczeń. Zanim jednak przystąpicie Państwo do lektury, to prosimy o uświadomienie sobie, iż każdy rodzic potencjalnie może zostać dotknięty „syndromem Gugla-Fejsbuka”, który polega na doszukiwaniu się u siebie i rodziny objawów chorób i zaburzeń, o których aktualnie się czyta czy słyszy. Uważam jednak, iż podstawowa wiedza o integracji sensorycznej pozwoli zrozumieć niektóre zachowania dzieci, a zainteresowanych zachęci do dalszych poszukiwań.

Co dzieje się, gdy integracja sensoryczna szwankuje?

No cóż, łatwo nie jest! Proszę sobie wyobrazić, że jesteście Państwo w sklepie. Dużym i zatłoczonym, gra głośna muzyka. Jest Pani/Pan ubrana/y w ciepłe palto, w sklepie jest gorąco, buty uwierają, nogi bołą. Przy każdym ruchu przeszkadza zbyt grube ubranie i ciasny golf. Lista zakupowa jest długa, a przede wszystkim sklep jest Pani/Panu zupełnie nieznanymi. Obok ktoś stłukł butelkę z octem, zapach octu drażni w nos. Temperatura w sklepie powoduje, że jest bardzo gorąco, zdecydowanie za gorąco. Ciągłe ktoś Państwa potrąca wózkami. Proszę pomyśleć teraz o tym, jak trudno jest skupić się i wykonać zadanie. Jaki niepokój i frustrację może to powodować. W końcu – jaki będzie efekt!



Uporzadkować chaos, czyli co to są problemy z integracją sensoryczną

Od dłuższego czasu wszyscy mówią o integracji sensorycznej. Wiele się o niej mówi, a „zaburzenia SI” stały się „popularne” jak wcześniej dysleksja czy ADHD. My – pedagodzy i nauczyciele Państwa dzieci również musimy nadążać za współczesnymi trendami w pedagogice. I chociaż nasza wiedza, to tylko skrawek tego, co wiedzą specjaliści z tej dziedziny postaramy się przekazać to

który polega na doszukiwaniu się u siebie i rodziny objawów chorób i zaburzeń, o których aktualnie się czyta czy słyszy.

Uważam jednak, iż podstawowa wiedza o integracji sensorycznej pozwoli zrozumieć niektóre zachowania dzieci, a zainteresowanych zachęci do dalszych poszukiwań.

Co dzieje się, gdy integracja sensoryczna szwankuje?

No cóż, łatwo nie jest! Proszę sobie wyobrazić, że jesteście Państwo w sklepie. Dużym i zatłoczonym, gra głośna muzyka. Jest Pani/Pan ubrana/y w ciepłe palto, w

Od dłuższego czasu wszyscy mówią o integracji sensorycznej. Wiele się o niej mówi, a „zaburzenia SI” stały się „popularne” jak wcześniej dysleksja czy ADHD. My – pedagodzy i nauczyciele Państwa dzieci również musimy nadążać za współczesnymi trendami w pedagogice. I chociaż nasza wiedza, to tylko skrawek tego, co wiedzą specjaliści z tej dziedziny postaramy się przekazać to



Oczywiście jest to tylko przykład, w dodatku

przerysowany i obejmujący wiele zmysłów. Jednak dziecko z zaburzeniami integracji sensorycznej, mimo sprawnego wzroku i słuchu, tak właśnie może odbierać świat. Bodźce mogą docierać do niego jako bardzo silne: zwykły dotyk czy dźwięk odbierany będzie jako nieprzyjemny (**nadwrażliwość**) lub – przeciwnie – maluch odczuje i zareaguje dopiero na zdecydowane, mocne uściski czy hałasy (**podwrażliwość**). Co ciekawe, dziecko – naturalnie nastawione na rozwój – będzie dążyło do takiego poziomu bodźców, jaki jest dla niego odpowiedni, na przykład mrużeniem lub zatkanie uszu zagłuszy nieprzyjemną muzykę, pobudzi zmysł równowagi szybkim bujaniem się na huśtawce, jako niemowlę przerażliwym płaczem będzie domagało się zmiany nieprzyjemnej pozycji. Nadmiar wrażeń odreaguje pobudzeniem lub – przeciwnie – popadnie w apatię. **Problem może dotyczyć jednego lub kilku zmysłów i miewa różne nasilenie, w niektórych sytuacjach przekraczając dopuszczalną normę.** Powoduje wtedy trudności w zwykłym funkcjonowaniu i dalsze powikłania: kłopoty emocjonalne, niewłaściwe zachowania, niepowodzenia w nauce.

Wiedza idzie do przodu, zaś warunki dla rozwoju integracji sensorycznej niestety nie. Wzrasta odsetek cesarskich cięć, które oczywiście w wielu przypadkach są konieczne i ratują życie, ale też sprawiają, że dziecko pozbawione jest odpowiedniej stymulacji w procesie fizjologicznego porodu. Noszenie, bujanie i przytulanie niemowlęcia tak ważne dla jego rozwoju przez niektórych uważane jest za „rozpieszczanie” dziecka i niepotrzebną fanaberię. Od najwcześniejszych miesięcy dzieci narażone są na ogromną ilość niezrozumiałych bodźców płynących z telewizji czy tłocznych supermarketów. W późniejszym okresie swobodny ruch na świeżym powietrzu, zabawa klockami czy materiałami plastycznymi wypierana jest przez zbyt długą grę na tablecie i oglądanie bajek. Oczywiście to nie jedyne powody, dla których wiele dzieci przejawia zaburzenia

integracji sensorycznej. Nie wszystkie przyczyny jesteśmy w stanie uchwycić, a często są one zupełnie od nas niezależne



Jeżeli widzicie Państwo, że Wasze dziecko męczą określone objawy, które Cię niepokoją i mogą utrudniać mu funkcjonowanie, udajcie się na konsultację do certyfikowanego terapeuty SI (będzie to specjalista, który ukończył minimum szkolenie I i II stopnia pod auspicjami PTIS – Polskie Towarzystwo Integracji Sensorycznej lub PSTIS – Polskie Stowarzyszenie Terapeutów Integracji Sensorycznej; piszę o tym, bo na fali zainteresowania SI wypłynęło wielu naciągaczy). **Nie diagnozujcie na podstawie tego czy innych artykułów;**



To, co zawsze możemy robić, aby wspierać prawidłowy rozwój integracji sensorycznej, to zapewnić dziecku warunki do **swobodnej i różnorodnej aktywności**: ruchu, zabawy, kontaktu z bliskimi, różnorodnych wrażeń adekwatnych do wieku i możliwości.



Anna Kwiatkowska

Zabawy sensoryczne

Zabawy sensoryczne to doskonały pomysł na wsparcie rozwoju dziecka – dostarczają różnorodne bodźce i w ten sposób poszerzają świat jego doznań. Do zabaw sensorycznych nie potrzebujemy drogich czy skomplikowanych zabawek. Łatwo można zorganizować je w domu przy pomocy produktów spożywczych i przedmiotów codziennego użytku.

Zabawy sensoryczne – cele

Zajęcia sensoryczne pozwalają dziecku na poznawanie świata za pomocą zmysłów dotyku, wzroku, słuchu, węchu i smaku. Głównym celem zabaw sensorycznych jest optymalne wsparcie rozwoju mózgu oraz umiejętności posługiwania się zmysłami. Zabawy sensoryczne mogą mieć też charakter terapeutyczny, dlatego są polecane przy:

- problemach z nauką,
- niechęcią do aktywności fizycznej,
- nadpobudliwości,
- niewłaściwej koordynacji wzrokowo-ruchowej
- awersji do niektórych pokarmów i zapachów.
- Zabawy sensoryczne:
 - wspomagają rozwój intelektualny, ruchowy i emocjonalno-społeczny;
 - stymulują percepcję wzrokową słuchową;
 - sprzyjają rozwijaniu zdolności motorycznych;
 - wspierają rozwój mowy i aktywizują komunikację;
 - rozwijają **kreatywność i zainteresowanie otaczającym światem.**

10 pomysłów na zabawy sensoryczne

Zabawy z piaskiem

Najważniejszym narzędziem w czasie tej zabawy są dziecięce rączki. To one przesypują, ugniatają i przesiewają piasek. Gotowe budowle można ozdobić w różnorodny sposób.

Piasek kinetyczny:

- mąka kukurydziana,
- olej spożywczy,
- barwnik spożywczy (opcjonalnie).

Do mąki stopniowo dodajemy olej. Mieszymy do uzyskania odpowiedniej konsystencji.



Poszukiwanie skarbów

Do środka wkładamy przeróżne materiały, mogą to być ścinki kolorowych tkanin, wstążki, piórka, kawałki folii bąbelkowej. W pudełku chowamy niewielkich rozmiarów skarby, na przykład gumowe figurki albo plastikowe samochodziki. Zadaniem dziecka jest odnalezienie ich.



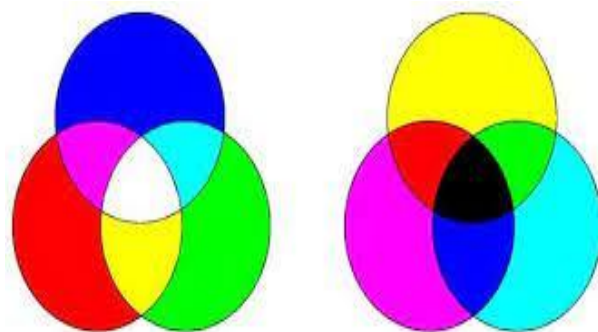
Bańki mydlane

Do wypełnionego pianą naczynia wrzucamy kolorowe piłeczki albo plastikowe zakrętki od butelek. Zadaniem dziecka będzie odnalezienie ich i wyłowienie ręką. Zabawę w wannie można połączyć z łapaniem puszczanych przez dorosłych baniek. Tu dziecko ćwiczy spostrzegawczość, refleks, a nawet równowagę.



Kolorowe woreczki

Każdy może zostać czarodziejem! Do zabawy potrzebnych będzie kilka plastikowych woreczków z zamknięciem strunowym i farby w kolorach podstawowych: żółtym, niebieskim i czerwonym. Do każdego woreczka wlewamy odrobinę farby w dwóch kolorach w taki sposób, żeby kleksy znajdowały się w przeciwległych rogach, i szczelnie zamykamy. Dziecko ugniatając woreczek miesza barwy. Zabawa pokazuje związki przyczynowo-skutkowe, a przy okazji pozwala ćwiczyć mięśnie dłoni i koordynację ręka – oko.



Zapachowe zagadki

Do słoiczków wsypujemy ziarna kawy, kakao, skórkę pomarańczy, liście mięty, itd. Dobrze, żeby pojemniki nie były przezroczyste – wtedy maluchy naprawdę skupią się na zapachu. Dzieci mogą podzielić słoiczki na te, które pachną dla nich ładnie lub brzydko. Można przygotować po dwa słoiki z taką samą zawartością i odnajdywać pary identycznych zapachów.



Suchy makaron

Makaron w dziesiątkach kształtów i w wielu kolorach jest znakomity do przesypywania i segregowania. Wypełniony nim, zakręcony słoik to świetny grzechoczący instrument. Nieco starsze dzieci mogą spróbować nawlekać makaron na sznurek i zrobić naszyjnik.



Ciastolinowe ciastka

Ciastolinowe ciastka mogą mieć różne wielkości, kształty i kolory. Do zabawy przyda się wałek, wykrawaczkę do ciastek i występujące w roli posypek cekiny, brokatowy pył.



Domowa ciastolina:

- 2 szklanki mąki,
- 1 szklanka soli,
- 2 łyżki oleju roślinnego,
- 2 płaskie łyżki proszku do pieczenia,
- 1,5 szklanki gorącej wody.

Wszystkie składniki należy wymieszać i intensywnie ugniatać, aż się połączą, a masa zrobi się zwarta i elastyczna. Ciastolinę można zabarwić, dodając do podzielonej na części masy barwniki spożywcze.

Sypka tablica

Na kuchennej stolnicy rozsypujemy warstwę mąki czy kaszy manny i tabliczka gotowa. Na ciemniejszym tle kreślone przez dziecko znaki będą lepiej widoczne, co z pewnością zachęci je do dalszej zabawy.



Robaki spaghetti

Do stworzenia robaków potrzebny będzie ugotowany makaron spaghetti. Kolory uzyskacie używając barwników spożywczych.



Ścieżka sensoryczna

To zabawa dla bosych stóp. Na podłodze przygotowujemy trasę składającą się z powierzchni o różnych właściwościach.



Mogą to być kawałki tkanin – wełna, jedwab; papiery – ścinki gazet, bibuła, tacki wypełnione cienką warstwą kaszy albo ryżu. Spacerowanie taką ścieżką rozwija nie tylko zmysł dotyku. Dzięki kolorom stymulowany jest też wzrok, a wydające różne dźwięki faktury pobudzają słuch.



Original Play

Na koniec zachęcamy do zapoznania się z programem, w którym uczestniczy nasze przedszkole, ale także możecie i Państwo:

Projekt finansuje m.st. Warszawa



„WYCHOWANIE BEZ PRZEMOCY, AGRESJI I LĘKÓW.”
PROGRAM ORIGINAL PLAY (ZABAWA PIERWOTNA)
W ZAPOBIEGANIU I ROZWIĄZYWANIU PROBLEMU
PRZEMOCY I UZALEŻNIEŃ”

Warsztat dla Rodziców
Przedszkole Nr 50

Zapraszamy Rodziców do wzięcia udziału w warsztacie, na którym dowiecie się Państwo jak:

- *zapobiegać problemom emocjonalnym i społecznym dzieci,*
- *bezpiecznie reagować na trudne emocje i zachowania dziecka,*
- *budować więź z dzieckiem opartą na bezpieczeństwie, miłości i poczuciu przynależności.*

Korzyści z warsztatu dla Rodziców i dzieci:

- zapobieganie agresji, autoagresji i konfliktom rówieśniczymi zjawisku wykluczenia wśród dzieci
- doskonalenie umiejętności bezkonfliktowego rozwiązywania problemów agresji, przemocy i innych trudnych zachowań u dzieci
- wzrost poczucia bezpieczeństwa w rodzinie
- obniżenie poziomu stresu
- redukcja lęków, uczucia bezradności w trudnych sytuacjach
- zwiększenie możliwości adaptacyjnych do nowych sytuacji
- eliminowanie ryzyka wystąpienia przemocy i uzależnień na dalszych etapach rozwoju dziecka
- poprawa komunikacji i wzmocnienie więzi w rodzinie.



Zapraszamy w sobotę
4.12.2021r.
w godz. 10:00 -14:00
(zapisy przyjmujemy
mailowo:

p50@edu.um.warszawa.pl)

ŻYCZYMY UDANEJ ZABAWY!

Program **Original Play** jest programem profilaktyczno – korekcyjnym. Wykorzystuje moc zabawy pierwotnej w aktywizowaniu naturalnych mechanizmów rozwoju i zdrowia. Jest połączeniem aspektów poznawczych, emocjonalnych i sensomotorycznych w procesie uczenia się. Jest procesem, który jedynie poprzez praktykę może zostać właściwie zrozumiany i rozwinięty.

Original Play dąży do poprawy relacji zarówno między indywidualnymi osobami, jak i w grupie poprzez zastąpienie agresji i przemocy w relacjach międzyludzkich uprzejmością i miłością oraz zapewnienia każdemu dziecku poczucia bezpieczeństwa i miłości.

Original Play:

- prezentuje alternatywę dla agresji i przemocy, bez potrzeby użycia siły, przy jednoczesnym zachowaniu poczucia własnej wartości i nie naruszaniu tego poczucia u innych,
- dostarcza możliwości wyboru postępowania bez chęci rewanżu w sytuacji agresji, przemocy, czy lęku,
- przekształca głęboko zakorzenione, negatywne nawyki, wzorce i schematy zachowań w nawyki oparte na poczuciu bezpieczeństwa, miłości i poczuciu przynależności,
- stwarza bezpieczną przestrzeń dla wyrażenia agresji fizycznej, czy słownej, umożliwiając jednocześnie bezpieczne jej przekształcenie,
- propaguje sens poczucia przynależności jako najlepszej alternatywy dla lęku i rywalizacji,
- tworzy optymalne warunki dla rozwoju kreatywności, rozwoju osobistego i uczenia się,
- zwiększa możliwości adaptacji w zmieniających się warunkach życia.
- Program Original Play jest programem profilaktycznym, korekcyjnym i strategicznym, skierowanym na produktywną zmianę, rozwój i zdrowie. Wykorzystuje moc pierwotnej zabawy w aktywizowaniu naturalnych mechanizmów rozwoju i zdrowia.
- Original Play jest procesem

psychologicznym i fizjologicznym. Jest połączeniem aspektów poznawczych, emocjonalnych, uczuciowych oraz sensoryczno- motorycznych w procesie uczenia się. Jest procesem, który jedynie poprzez praktykę może zostać zrozumiany i rozwinięty.



- Original Play jest wolne od współzawodnictwa, rywalizacji i uczucia wygranej lub przegranej. Jest uniwersalnym procesem wykraczającym poza kulturowe, społeczne, czy językowe ograniczenia. Dzięki temu stanowi podstawę dla komunikacji międzyludzkiej i integracji międzykulturowej. Jest miejscem spotkania, w którym możemy odczuwać przynależność ponad izolacją i społecznymi podziałami.
- Program Original Play otrzymał rekomendację Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie. Spotkał się z wyrazami akceptacji i uznania dla propagowanych przez niego wartości, jego prostoty i bogactwa jednocześnie. Zyskał opinię programu, który powinien być włączony do programu szkoleń dla nauczycieli.

Program Original Play (Pierwotna zabawa) jest rezultatem ponad 40-letnich doświadczeń i badań dr Freda Donaldsona nad zachowaniami towarzyszącymi zabawie dzieci, dorosłych oraz dzikich zwierząt na całym świecie.

Budowane poprzez zabawę relacje międzyludzkie mogą być jedną z najmocniejszych sił oddziaływania, jaką możemy stworzyć i zapewnić dla zdrowszego i pokojowego życia dzieciom, rodzicom, społecznościom i narodom.

Tak o Original Play mówiła dziesięcioletnia Ania:

„Original Play to znaczy być zdolnym powiedzieć światu, że nie lubisz czegoś, co jest Ci czynione i nie krzywdzenie kogokolwiek wtedy, gdy robisz to, co lubisz”.

Original Play jest bezpieczeństwem, miłością, przynależnością, przekształceniem schematów agresji, przemocy i zemsty, które burzą więzi między dziećmi, zdolność podejmowania decyzji i zagrażają percepcyjnym zdolnościom.

Original Play przekształca połączenia między: mózgiem – umysłem – otoczeniem. Poprzez tę dynamiczną transformację osoba przechodzi konkretne, trwałe i gruntowne zmiany.

Ten schemat zmiany jest ważny z dwóch istotnych powodów: wzbogaca możliwości wyboru i zwiększa możliwości zmian.



Korzyści Original Play są nieograniczone nie tylko dla dzieci, są dostępne dla każdego z nas.

Zalety Original Play to:

- Zdolność rozpoznawania dobrego i złego dotyku.
- Zwiększenie poczucia własnej wartości, emocjonalnej elastyczności, i zdolności akceptacji różnic.
- Redukcja lęków, stresu, zachowań obronnych.

- Zdolność wykraczania w myśleniu poza schemat rywalizacji.
- Uaktywnienie wzorca dobroci w relacjach międzyludzkich.
- Rozwój poczucia przynależności.
- Zmniejszenie poziomu agresji i podatności na zranienia emocjonalne.
- Aktywizację sensoryki (odczuć dotykowych), poprawę kondycji i aktywności fizycznej.
- Zwiększenie zakresu ruchu, usprawnienie motoryki małej i dużej, poczucia równowagi, elastyczności.
- Poprawa funkcjonowania układu immunologicznego, krwionośnego i endokrynnego.
- Wzrost plastyczności mózgu.



Program Original Play adresowany jest do:

- Dorosłych – wychowawców, nauczycieli wszystkich poziomów nauczania, rodziców, opiekunów, pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, interwencyjnych, ośrodków szkolno-wychowawczych, przedszkoli, placówek dla dzieci ze specjalnymi potrzebami, placówek integracyjnych, placówek resocjalizacji młodzieży, ośrodków dla nieletnich przestępców, i innych placówek zajmujących się edukacją i opieką nad dziećmi, wraz z pracownikami

niebędącymi bezpośrednimi wychowawcami (np. strażnicy, policjanci, kuratorzy), pracowników służby zdrowia, pracowników socjalnych, trenerów.

- Dzieci i młodzieży w każdym wieku, niezależnie od poziomu rozwoju psychoruchowego.
- Praktyka Original Play nawiązuje do tej, która jest obecna w życiu codziennym.



Uczestnicy warsztatów Original Play uczą się:

- radzenia sobie z konfliktami i rywalizacją w życiu osobistym i zawodowym
- osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa, przynależności oraz zaufania w kontaktach z innymi
- radzenia sobie ze stresem, lękami radzenia sobie z sytuacjami zaskoczenia i zmianami
- uczą się jak zmienić wzorce zachowań z agresywnych, pełnych złości, przemocy i innych bezproduktywnych zachowań na uprzejmość, dbałość i otwartość na drugiego człowieka
- uczą się jak zwiększyć własną emocjonalną elastyczność i wzmocnić poczucie własnej wartości
- rozwijają niewerbalne umiejętności interpersonalne.
- Warsztaty przygotowują dorosłych, młodzież do efektywnego uczestniczenia i towarzyszenia dzieciom w zabawach.



Uczestnicy warsztatów zdobywają również wiedzę o tym:

- jaka jest rola pierwotnej zabawy w życiu dziecka
- w jaki sposób pierwotna zabawa tworzy silne podstawy dla uczenia się i rozwoju dzieci
- jaka jest rola dorosłych w zabawach dzieci
- jakie są główne zasady towarzyszenia dzieciom w zabawie.

Program Original Play otrzymał rekomendację Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie. Spotkał się z wyrazami akceptacji i uznania dla propagowanych przez niego wartości, jego prostoty i bogactwa jednocześnie. Zyskał opinię programu, który powinien być włączony do programu szkoleń dla nauczycieli.

Praktyka w Original Play nie ma standardowych etapów czasowych. Freda nauka rzemiosła Original Play trwała na przykład ponad 40 lat.

Ci, którzy poszukują praktyki w Original Play muszą być w stanie wyrzeć poza kategorie i dotknąć serc tych, z którymi się bawią. To nie jest łatwa droga, odkryć to. To nie może być nauczane, to może być tylko wyuczone przez doświadczenie. Kiedy bawisz się z kimś otrzymujesz od tej osoby bezpośrednio doświadczenie z pierwszej ręki. Musisz nauczyć się szanować fakt, że w tym dawaniu i otrzymywaniu jesteś nauczany. Poczujesz swoją siłę i słabość. Baw się z Twoją duchowością, a nie z ego.

Te zagadnienia tworzą zasady postępowania

w podstawach Original Play. Ważnym jest zaznaczyć, że Original Play uczy się od mistrzów- dzieci. Nikt nie nauczy się Original Play od dorosłych, czy uczestnicząc w warsztatach. Warsztaty są tylko wstępem i są tym, co my nazywamy wstępnym treningiem, który przygotowuje Ciebie do tego, by być nauczonym przez dzieci. Tylko wtedy Twoje doświadczenie, trening, czas, który poświęcisz będzie rozwijał Twoje współczucie tak w zabawie jak i codziennym życiu.

Tak, więc zagadnienia te są podstawowym zarysem praktykowania Original Play. Te podstawowe zagadnienia nie należy traktować jako wystarczające, kompletne. Ich celem jest przekazanie tym, którzy już rozpoczęli praktykę Original Play punktów odniesienia lub wskazanie kierunku, w jakim osoba ta powinna podążać. To jest wymagane minimum.



Mgr Jolanta Graczykowska i dr Fred Donaldson są jedynymi, wyznaczonymi mentorami w Original Play. Dają certyfikaty uczestniczenia w warsztatach i seminariach, jako potwierdzenie indywidualnego uczestnictwa. Dodatkowo do certyfikatów uczestnictwa w warsztatach i seminariach Międzynarodowa Fundacja Original Play zapewnia certyfikaty dla tych, którzy przeszli całą wskazaną drogę praktyki w Original Play.

Fred Donaldson opisuje, jak odkrył Original Play, bawiąc się z małymi dziećmi. W osobisty i wzruszający sposób opowiada o swoich różnorodnych doświadczeniach z dziećmi, różnymi osobami w szczególnych sytuacjach życiowych i dzikimi zwierzętami.

Prezentuje zdjęcia i filmy przedstawiające publiczności, jak się bawi z dziećmi, nastolatkami i wilkami, odpowiada na pytania publiczności.

Warsztaty i seminaria Original Play nie są prowadzone w taki sposób, by zapewniać uczestnikom rozrywkę. Wymagają dużego zaangażowania w praktyczne sesje i mogą być powtarzane wielokrotnie.



Warsztaty i seminaria nie są zaprojektowane tak, by uczyć dorosłych jak się bawić, ale raczej, jak stać się dostępnym dla dzieci, tak byśmy my mogli uczyć się od nich zabawy pierwotnej.

Kurs podstawowy

Kurs podstawowy ma na celu zaprezentowanie dorosłym idei oraz praktyki Original Play. Szkolenie ma charakter warsztatowy. Składa się z teorii i praktycznych ćwiczeń eksperymentalnych. Przebiega tak, by pomóc dorosłym otworzyć się na zabawę z dziećmi i wesprzeć ich w zabawach prowadzonych z udziałem dzieci. W trakcie kursu prezentowane są możliwości reagowania bez agresji na sytuacje, w których doświadczamy różnego rodzaju trudności.



Kurs Zaawansowany

Celem szkolenia jest rozwinięcie umiejętności zdobytych na kursie podstawowym. Uczestnicy doskonalą swoje umiejętności zastosowania zabawy w sytuacji agresji lub przemocy. Zgłębiają umiejętności kreowania poprzez zabawę bezpiecznych warunków do rozwoju i uczenia się dzieci.



Międzynarodowe Podstawowe Seminarium Praktyczne

Międzynarodowe Podstawowe Seminarium Praktyczne

Program seminarium obejmuje 10 godzin praktyki Original Play w różnych placówkach (przedszkole integracyjne, specjalne, prywatne, publiczne, szkoła specjalna). Zajęciami objęte będą dzieci i młodzież w różnym wieku, o różnym poziomie rozwoju psycho- fizycznego. Dodatkowo 3 godziny poświęcimy intensywnej pracy nad omówieniem wszystkich zagadnień związanych z praktyką.

Celem seminarium jest doskonalenie umiejętności zastosowania Original Play w różnych środowiskach edukacyjnych, wsparcie uczestników w dostosowaniu

programu do ich indywidualnych potrzeb oraz współpraca międzynarodowa pomiędzy osobami zaangażowanymi w realizację tego programu.

W szkoleniu mogą wziąć udział osoby, które uczestniczyły w kursach ORIGINAL PLAY.



Międzynarodowe Zaawansowane Seminarium Praktyczne

Program seminarium obejmuje 10 godzin praktyki Original Play w różnych placówkach (przedszkole integracyjne, specjalne, prywatne, publiczne, szkoła specjalna). Uczestnicy szkolenia prowadzić będą zajęcia z dziećmi i młodzieżą w różnym wieku, o różnym poziomie rozwoju psycho- fizycznego. Dodatkowo 2 godziny poświęcimy intensywnej pracy nad omówieniem wszystkich zagadnień związanych z praktyką.

Celem zaawansowanego seminarium praktycznego jest zwiększenie odpowiedzialności uczestników za przebieg zajęć z dziećmi i młodzieżą, wzbogacenie doświadczeń w Original Play, w różnych środowiskach i z różnymi dziećmi, zapewnienie osobom z różnych stron świata możliwości do spotkania, dzielenia się doświadczeniami, tworzenie warunków do ewentualnej przyszłej współpracy.

W szkoleniu mogą wziąć udział osoby, które uczestniczyły min. dwa razy w Międzynarodowym Podstawowym Seminarium Praktycznym ORIGINAL PLAY.



Trening praktyczny

Osoby, które uczestniczyły w Podstawowym i Zaawansowanym Kursie Original Play mogą wziąć udział w zajęciach z dziećmi prowadzonych przez Freda Donaldsona lub Jolantę Graczykowską. Mogą obserwować ich pracę i wziąć aktywny udział w zajęciach.



Indywidualne treningi praktyczne

Osoby, które ukończyły warsztaty dla początkujących i zaawansowanych, mogą zgłosić się na intensywne, indywidualne sesje szkoleniowe z Jolantą Graczykowską. W zależności od potrzeb mogą towarzyszyć Jolancie Graczykowskiej w jej pracy, w różnego typu placówkach: przedszkolach integracyjnych, specjalnych, prywatnych, publicznych, w szkołach specjalnych, szkołach podstawowych. Uczestnicy treningów indywidualnych rozwijają swoje umiejętności tworzenia bezpiecznych warunków do zabawy oraz wzbogacają swoją

wiedzę na temat radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, które mogą pojawić się w zabawie.



Superwizje

Praktykanci Original Play mogą poprosić Freda Donaldsona i Jolantę Graczykowską o towarzyszenie im w zajęciach, które prowadzą w swoich instytucjach i placówkach. Celem superwizji jest wspieranie praktykantów, w rozwiązywaniu konkretnych problemów, których doświadczają, w czasie prowadzenia zajęć.

